

MAJOR SPZ, HAJSENBURG (gość. Sobota, Mat

nosze się na czarno
Mr. White
czystą jakość mam, brudny rap
nr 1, potem dużo zer
wołaj na mnie ziomek HAJSENBURG

HAISENBURG, HAISENBURG
wołaj na mnie HAISENBURG
HAISENBURG, HAISENBURG
wołaj na mnie HAISENBURG
SPZ, SPZ
Wołaj Major SPZ
SPZ, SPZ
Wołaj Major SPZ

Dr. Jekyll i Mr. Hyde
White Widow, Marlboro light
wypisz czek i mi go daj
szybko zdefrauduje hajs
brudny rap, białe zęby
czysta jakość, faceci w czerni
dam ci radę
chcesz być wielki?
to se dopisz X do L-ki
gwiazdka dwie belki
Wołaj Major SPZ
cash and carry
ciężki kwit
hajs in teh bank
HAISENBURG, wołaj głośno HAISENBURG
pliki, pengi, w bletkach
z pierwszej ręki dziwki i flex
podkładał sentex, jeszcze trochę czasu jest
wychodzę tyłem, żadna z kamer nie łapie mnie
zostawiam w tyle cały wczorajszy dzień
szybko żyje, a nie tylko pozuje
biegam w po mieście w nowiutkich butach
szcza tutaj za mną każda suka
Matheo zna się na półnutach
gniotę bit jak karalucha
skręć się w mig, biorę bucha
city taxi, jadę do studia
zaczynam tańczyć od południa
rach –ciach HAISENBURG nakurw*

nosze się na czarno
Mr. White
czystą jakość mam, brudny rap
nr 1, potem dużo zer
wołaj na mnie ziomek HAJSENBURG

HAISENBURG, HAISENBURG
wołaj na mnie HAISENBURG
HAISENBURG, HAISENBURG
wołaj na mnie HAISENBURG
SOB, SOB
wołaj na mnie SOB
SOB, SOB
wołaj na mnie SOB

__ góra tego
na szczyt teraz wspinam się
skład nie widać nic innego
sobota nie MikMill tu robi plik

bronie swego
czysta jakość, klik, klik
Boże broń mnie ode złego
czasów wciąż, dobrych ludzi
świadomości mało tego
jadę prosto ale ciągle coś
ściąga w mnie w lewo
duży hajs czy duże ego
nie chce przez to jebnąć w drzewo
chcę dojść do czegoś
robiąc coś z niczego
street czy dom, nie unikam żadnych lekcji
jak się coś spierd* to, nie migam się od konsekwencji
może życie roller'coaster
twoje z nutka dekadencji
to rap gra nie Biblia - ostatni nie będą pierwsi
parę sesji daje sens dziś
czysta jakość, brudny rap
za dnia nie spij lepiej, wierz mi: ludzie umierają w snach
duży zysk, studio street
robię kwit gdy w głowie mam hit
chu* w ten litr, wolę bit
jebac syf, chce mieć git

nosze się na czarno
Mr. White
czystą jakość mam, brudny rap
nr 1, potem dużo zer
wołaj na mnie ziomek HAJSENBURG
HAJSENBURG, HAJSENBURG
wołaj na mnie HAJSENBURG
HAJSENBURG, HAJSENBURG
wołaj na mnie HAJSENBURG